

## LESZEK KWASEK

ur. 1933; Janowiec



Miejsce i czas wydarzeń	Janowiec, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, życie codzienne, dzieciństwo, kuchnia domowa, potrawy z dzieciństwa

### Posiłki w naszym domu

Generalnie to było tak, że rano się jadało gorące, czyli nie jakaś tam kanapka, bo nie było na tę kanapkę, tylko gotowane coś, ziemniaki i jakiś barszcz. A ten barszcz to był zaprawiany jakąś śmietaną, jakimś czymś, albo z kapusty, albo z jabłek takich zielonych, takich może mniej dojrzałych. W każdym bądź razie to były kartofle i barszcz. To takie podstawowe chyba danie, które się zjadało rano. Z obiadami było inaczej, obiady to się robiło w różnym czasie. To nie było tak, jak to powinno być, że przygotowuje się obiad dla rodziny, przy stole się siada. Niestety takich warunków nie było, to w różnym czasie te obiady każdy zjadał, a na ten obiad, to było coś na mleku, jakaś kasza, jakieś coś. Później tam przegryzienie jakimś tam chlebem troszeczkę, żeby to jakoś wzmocnić. Natomiast obiad taki normalny to był w niedzielę, gdzie wszyscy mogliby się znaleźć razem, były żeberka, buraczki i ziemniaki i zwykle się zjadało z sosem te ziemniaki, a żeberko jeszcze zostawały na później. Bo i wystarczało tych buraczków, sosu i tych ziemniaków, żeby się najeść. A jeszcze na później, na podwieczorek zostawało kawałeczek tego mięsa, z pół kilograma na te cztery osoby, to niewiele. Ale było coś tam.

Data i miejsce nagrania	2018-12-20, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"